

## AMB. WILCZEK: W WASZYNGTONIE DOSTRZEŻONO SYGNAŁ Z POLSKI

---

W Genewie prezydent Biden pokazał przed Putinem, że reprezentuje państwa zjednoczone wokół zasad takich jak prawa człowieka - powiedział PAP ambasador RP w Waszyngtonie Piotr Wilczek. Dodał, że Waszyngton dostrzegł wcześniejszy sygnał niezadowolenia z powodu braku konsultacji z Warszawą.

**Polska Agencja Prasowa: Prezydent Biden mówił w Brukseli i Genewie, że każdy z przywódców podczas szczytu NATO dziękował mu i cieszył się, że spotka się z Władimirem Putinem. Czy dotyczyło to także Polski? I czy przebieg spotkania był zadowalający?**

**Ambasador Piotr Wilczek:** Stany Zjednoczone są naszym najważniejszym sojusznikiem. Doceniamy fakt, że w najważniejszych sprawach, jak np. spotkanie z przywódcą Rosji, Amerykanie również z nami się konsultują. Istotą dyplomacji w dużym stopniu jest utrzymanie otwartych kanałów komunikacji. Prezydent Duda pozytywnie wypowiedział się o tej rozmowie: „prezydent Joe Biden jest niezwykle doświadczonym politykiem. Jestem przekonany, że całą tę rozmowę przeprowadził w sposób przez siebie zaplanowany, przemyślany i ta rozmowa jest elementem prowadzonej przez niego polityki”.

Prezydent podkreślał, że spotkanie prezydentów USA i Rosji ma również bardzo duże znaczenie z punktu widzenia sojuszników Stanów Zjednoczonych zrzeszonych w NATO. Mogę do tego dodać, że celem spotkania w Genewie było m.in. wykazanie przed prezydentem Putinem, że prezydent Biden reprezentuje środowisko międzynarodowe, zjednoczone wokół pewnych pryncypiów, jak przestrzeganie praw człowieka, działanie zgodnie z powszechnie przyjętymi normami międzynarodowymi oraz standardami współpracy gospodarczej. Myślę, że pod tym względem spotkanie było udane. Nakreśliło ono parametry dla dalszej współpracy. Czas pokaże, czy prezydent Putin wyciągnął słuszne wnioski. Sam prezydent Biden mówił podczas swojej konferencji, że potrzeba kilku miesięcy, by dostrzec ewentualne wyniki spotkania.

**Polska dyplomacja, w tym jej szef Zbigniew Rau wyraziła niedawno niezadowolenie z powodu braku konsultacji z sojusznikami w regionie. Czy w Waszyngtonie dostrzeżono ten sygnał i czy spotkał się ze zrozumieniem?**

Myślę, że sygnał dostrzeżono. Świadczy o tym m.in. inicjatywa prezydenta Bidena spotkania się z prezydentem Dudą przy okazji Szczytu NATO w Brukseli. W tym tygodniu odbyły się też rozmowy ministra Raua z sekretarzem stanu Blinkenem oraz wiceministra Przydacza z jego amerykańskim odpowiednikiem. Ja jestem w stałym kontakcie z wysokiej rangi przedstawicielami Departamentu Stanu i Białego Domu, z którymi na bieżąco omawiam kwestie ważne dla relacji polsko-amerykańskich.

**Czytaj też:** [Zmiana na lepsze? Po szczycie NATO w Brukseli](#)

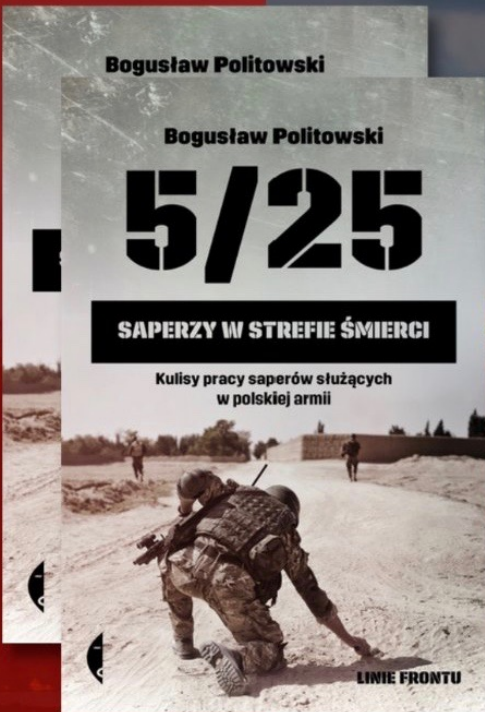
**Podczas całej podróży prezydenta Bidena w Europie w oficjalnych komunikatach temat gazociągu Nord Stream 2 niemal nie został podniesiony. O czym to według Pana świadczy?**

Nasze stanowisko jest dobrze znane. Jesteśmy przeciwni uruchomieniu tego rurociągu, bo stanowi on zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego Europy. Dla Amerykanów kwestia europejskiego bezpieczeństwa energetycznego jest również priorytetem. Niezmiennie jesteśmy głęboko zaangażowani w proces powstrzymania Rosji przed zdominowaniem rynku energetycznego w Europie. Zagrożenie związane z Nord Stream 2 jest wciąż aktualne i nasi sojusznicy nadal poświęcają mu wiele uwagi.

**Krytycznie spotkanie w Genewie ocenili Republikanie w komisji ds. zagranicznych Senatu, którzy stwierdzili że prezydent Biden spotykając się z Putinem okazał słabość i tym samym zachęca Rosję i innych przeciwników do dalszego prowadzenia agresywnej polityki. Czy podziela Pan te obawy?**

Kwestie bezpieczeństwa transatlantyckiego należy postrzegać wprost, bez emocjonalnych czy politycznych filtrów, które czasami mogą skierować dyskusję na inne poboczne tory. Zgadza się z postawioną w oświadczeniu senatorów diagnozą, że NS2 jest zagrożeniem dla europejskiego bezpieczeństwa energetycznego. Przy tej okazji chciałbym podziękować senatorom Tedowi Cruzowi z Teksasu, Ronowi Johnsonowi z Wisconsin, Johnowi Barrasso z Wyoming, jak również wielu innym senatorom, nie tylko republikańskim, ale też demokratycznym, takim jak Robert Menendez z New Jersey oraz Jeanne Shaheen z New Hampshire, za ich dotychczasowe wsparcie i zaangażowanie w powstrzymaniu uruchomienia NS2.

Opozycja wobec projektu jest ponadpartyjna w obu izbach Kongresu USA. Monitorując rozwój sytuacji związanej z projektem NS2, głośno wyrażamy w naszych rozmowach z administracją prezydenta Bidena jednoznaczny sprzeciw wobec jego ukończenia. Nasz silny głos sprzeciwu jest doceniany, stąd uczestniczymy w aktualnie toczącej się dyskusji na temat najlepszego rozwiązania problemu NS2 i określenia przyszłości energetycznej Europy.



**Bogusław Politowski**  
**Bogusław Politowski**  
**5/25**  
**SAPERZY W STREFIE ŚMIERCI**  
Kulisy pracy saperów służących  
w polskiej armii  
LINIE FRONTU

**5/25 to książka  
o żołnierzach jednej  
z najciekawszych formacji  
wojskowych i hołd dla  
etosu saperskiej służby.**

Reklama